



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIĘCONY

Warunki prenum. i cena ogłosz. na ostat. stron. SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO. Cena egz. 3 k.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

II-ga Aleja № 38.—Telefon № 497.

TEATR URANJA

PROGRAM: od wtorku 2 do piątku 5 września r. b. (włącznie).

ZAKŁĘTE JEZIORO

Wysocy artystyczny wybitny dramat w 3-ch częściach.
SUPRAZYSTKI — komedia
KRONIKA GOMONA (ostatnie nowiny)
ZATOKA SUNDZKA (ciekawa natura)
WOLNY PTASZEK (Komedia w kolorach).

NA SCENIE:

Występy nowo-zaangażowanego Towarzystwa artystycz. pod kierunkiem Al. Allsiewicza

Jestem zabójcą

Znakomita komedia w 1-ym akcie
Al. hr. FREDRY.

TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 334.

PROGRAM: od wtorku 2 do piątku 5 Września 1913 roku (włącznie)

PROMIEŃ SZCZĘŚCIA OBŁĘD DUSZY KOBIECEJ

Znakomity dramat w 2-ch częściach.
TYGODNIK GAUMONT'A ostatnie nowości — (z natury).
ODPŁACIĆ — wspaniała komedia z udziałem POKSONA.

NA SCENIE: pod artystycznym kierunkiem Fr. Stróżewskiego.
PTASZNIK z TYROLU Operetka w 1-m akcie.

ANONS: W próbach „Przy skompaniamencie męża” Tragi-dramatyczno-farsowe sceny bez słów (a la Sumurun). Grane z ogromnym powodzeniem w Paryżu.

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie (Telefon № 4—77.)

PROGRAM: od środy 3 do piątku 5 Września 1913 roku (włącznie).

ROZBICIE się POCIĄGU

Wstrząsający dramat z życia kolejarzy w 2 ch częściach.
SENSACJA! — SENSACJA!! — SENSACJA!!!

MAKS TOREADOREM Znakomita komedia w 2-ch częściach
DZIENNIK PATHÉ № 229-b. — Sprawy bieżące — KRONIKA.

NA SCENIE: TYRAN z MIŁOŚCI Komedia w 1-ym akcie
ANONS: W sobotę 6 b. m. najnowsza operetka Walentynowa „Wyrządza Harem”.

I-e GIMNAZJUM POLSKIE

pod kierunkiem Gustawa Koźmińskiego
Częstochowa, ul. Teatralna № 7.

Zapisy i egzaminy wstępne dla nowowstępujących kandydatów odbywają się w następujących terminach od kl. wstępnej i I-ej od dnia 1-go sierpnia do klasy II, III i IV-ej od dn. 21 sierpnia do klas wyższych od dnia 26 sierpnia. Poprawki powakacyjne do pierwszych czterech klas od dn. 1-go do 4-go września (włącznie) do starszych klas od d. 5 do 9 września (włącznie). **Początek lekcji 10-go września.** Przy szkole istnieje internat. Kancelaria szkoły otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do godz. 2-ej po południu.

Najtaniej

Pamiętka poświęcenia Stacyi
MEKI PANSKIEJ
na Jasnej Górze.

Do nabycia w Drukarni
F. D. WILKOSZEWSKIEGO
w Częstochowie,
— II-ga Aleja № 38. —

„ POKOST ”

C. Ch. Szmidta w Rydzo
oraz wszelkiego rodzaju
Farby i Gips
Polecą: Skład Materiałów
Aptecznych i Farb „
WACŁAWA ORŁA
w Częstochowie, III Aleja 46.

DO SPRZEDANIA

- 1) 30 7 i 4 włokowe majątki dochodowe domy, ziemie i place przy bieżącej wodzie zdane pod fabryki; składy apteczne browary, tartaki i t. p.
- 2) ZAMIANA Dochodowy dom na folwark.
- 3) POSZUKUJE Agronoma rządcy połowogo i lokaja majątku dużego do rozparcelowania bez tanku.
- 4) Wspólników do przemysłowo-handlowych interesów
- 5) 300 robotników potrzeba zaraz do kopalni, zarobek od 1 rb. do 1,50.

CZĘSTOCHOWSKIE KAUCJO-
NOWANE BIURO KOMISOWE
S, BZOWSKI i J. DRESZER
II-ga Aleja № 33, telefon № 179.

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH

w Częstochowie, Teatralna N-r. 11.
otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w
sobotę niedzielę i święta do g. 8 wieczorem.
KAFLE i ROBOTY ZDUŃSKIE
L. NIEPRZECKI i S-ka
Teatralna № 34, Telefon № 821.
w CZĘSTOCHOWIE.

Jest do sprze-
dania fortepian fabryki Ma-
teckiego, garnitur drob-
ny, i rozmaite drobne
gospodarskie przedmio-
ty. Ulica Szkolna № 3
m. 13. Od 1-ej do 4-ej
po południu. 974—3

Najłatwiejszą
książką do nauki czyta-
nia jest **Elementarz**
ulożony przez St. Janke-
wskiego. Skład główny w
Warszawie, ul. Aleja Je-
rozolimka 29. 1007—
St. Jankowski
Zbiór zadań ary-
tmetycznych, przez
Okrąg Naukowy Warma-
waki zatwierdzony do uży-
tku w szkołach, dn. 5/16
marca 1910 r. 1008—

Ogrodnik
posiadający świadectwo
poszukuje posady. Władę
może Opatrz Grosz Jan
Stonczyńskiego Nr. 28.
1030—

5 pokoi
z wygodami zaraz do wy-
najęcia. Jasnogórska №
24—A. 1011—

SAMOCHODY

GARAŻ, „III-a Aleja 49, telefon 3-45.

Sprzedż Samochodów
nowych i używanych róż-
nych fabryk jak również
wynajem na jazdę po mie-
ście szosie i zagranicę.

DENTYSTA Roman FILIPOWICZ

CHREZSOTANIN
II-a Aleja № 24 Telefon № 482.
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

Jedyny w Częstochowie
LEKARZ DENTYSTA
człowiek

STEFAN BARYLSKI
Aleja II № 43 (Odeon) tel. 611.
Leczenie. Zęby sztuczne. Wymywanie
bez bólu. Przyjmuje 9—1 i 3—8 p. p.

Antoni Pozdrowiński

pedagog — kaligraf — rysownik, b. nau-
czyciel i kierownik szkoły p. Wigurskiej.
Teatralna 66 od 9—12.
Specjalnie, sumiennie i tanio przygo-
towałam do gimnazjum rządowego do klas
wstępnej, I, II i III.
Pewtórne korepetycje wieczorem.

A. DĘBICKI

Geometra przysięgły
Teatralna 28 m. 14 parter tel. 802
Wykonuje wszelkie roboty Mier-
nicze

„BOTALINA”

najstarsza i najlepsza z past krajowych do
obuwia. Dostarczamy na Dwory Cesarskie.
Sprzedż hurtowa i detaliczna u
H. SAKOWSKIEGO
Częstochowa, II Aleja № 27. Żądać wszędzie!

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamiennarski i Sztukatorski

Częstochowa Aleja 3-cia dom własny.
Egzystuje od roku 1837. Telefon 2-60.

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

WYKONYWA
RZEZBY POMNIKI, ROBOTY
BUDOWLANE I KOŚCIELNE
CENY NAJPRZYSTĘPNIJSZE.

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu.

Złowrogie wieści.

Te wielkie mocarstwa, które nie chcą zgadywać Turcji, lecz wolałyby widzieć Turcję odrodzoną gospodarczą, uznają, że trzeba jej pomóc do powstania z upadku, gdyż podział Turcji wywołałby pożar wszechświatowy — pisze „Local Anzeiger“.

Z tragicznych wypadków ostatnich Turcja powinna wyciągnąć naukę na przyszłość, prowadzić taką politykę, która uchroniłaby ją od zgłady — radzą Niemcy, a raczej dyplomacja niemiecka, ta najprzewrotniejsza z przewrotnych dyplomacji. Radzi ona postępie, gdyż jednocześnie myśli o prawdopodobnym podziale przyszłym Turcji.

Przed wojną trypolitańska Niemcy miały ogromny wpływ na Turcję. Goltzbasza reformował wojsko tureckie, fortyfikował fortece tureckie. Krup-dostarczał armat. Cesarz Wilhelm wyraził usiłował stać się jedynym protektorem chrześcijańskim w Turcji w celu wyparcia wpływu francuskiego z Turcji. Podczas wojny z Włochami, następnie ze słowianami bałkańskimi Turcja była osamotniona i dyplomacja niemiecka nie myślała o ratowaniu jej od zguby.

Obecnie Turcja przeżywa kryzys, zda się ostatni, za dwa tygodnie ma być określona nowa granica bułgarsko-turecka. Kirk-Kilisze i Adrianopol pozostają przy Turcji, zamiast granicy Enos—Midja, określonej traktatem londyńskim, ustalona będzie zapewne granica Mariczy.

Czy po tym kryzysie ostatniej zawieruchy bałkańskiej Turcja się uspokoi i zacznie odradzać w swych posiadłościach azjatyckich — bardzo wątpliwe. Ta Mała Azja turecka jest tak bogata, jej skarby naturalnie budzić będą ciągłe pożądliwość mocarstw. — Rosja patrzy na Armenię, Francja na Syryję, a tylko Anglia, mająca zapewnią przewagę w Mezopotamii, nie kwapi się do podziału Turcji, przeciwnie, pragnie zapewnić jej całość. W ostatnich czasach do współzawodnicstwa na terenie Turcji azjatyckiej stanęły także Niemcy i Włochy.

„Czy Turcja może się sama rządzić?“ Na to pytanie odpowiada na łamach „Local Anzeigera“ jedna z wybitnych osobistości, zamieszkałych w Turcji. Streszczamy poniżej jej poglądy na przyszłość Turcji.

Turcja musi odbudować się od podstaw. Obecnie można ją porównać do chorego człowieka, który na nowo uczy się chodzić i upadłby bez pomocnej ręki.

Wszystkie interesy tureckie koncentrują się obecnie w Małej Azji, która na 1,767,000 kilometrów kw. obszar liczy niewiele więcej niż 16 milionów mieszkańców, z czego na Turków przyspada tylko 7,5 miliona, na Ormian 1,150,000, na Greków milion, na Arabów i Syryjczyków 6 milionów, na Kurdów przeszło milion mieszkańców.

W Europie pozostało Turcji tylko dwa miliony mieszkańców, mają więc Turcy obecnie w całym swym państwie około 18 mil. ludności.

Mają Turcy w Małej Azji złoto, srebro, rudę żelazną, siarkę, ołów, najbogatsze w świecie kopalnie miedzi (w Dziarberk w Kurdystanie), kopalnie węgla (pod Herakle nad brzegiem morza Czarnego), pandromit, piankę morską, rudę chromową, sól a wreszcie wielkie źródła naftowe w Mezopotamii.

Wobec takich bogactw w Azji Mniejszej, Francja, Anglia starają się swój wpływ tutaj rozszerzyć, umocnić, nie szczędząc kapitałów na rozwój przedsiębiorstw przemysłowych. Niemcy, pozabawione kolonii, a mająca nadmiar ludności, spoglądają również żądliwie na te bogactwa tureckie.

To też nie uda się zapewne Turcji zapobiec urzeczywistnieniu się pro-

Prosimy o składanie ofert na Skromienie dla parafii...

roctw, które wieszczą państwu ormiańskiego koniec bliski.

Takiem jest zdanie wielu europejskich i przyjaciół Turcji, którzy od wielu lat przebywają na Wschodzie na wysokich stanowiskach i obserwują obyczaje i rządy tureckie.

L. M.

Częstochowa 2—9—13.

Z dziejów Rumunii.

Ostatnie wypadki na Bałkanach wsunęły na widownię polityczną naród, o którym dotychczas mało wiedziano i nie wiele mówiono w Europie. Pochodzenie jego jest bardzo niejasne. Rumuni sami uważają się za potomków dawnych Rzymian, panujących niegdyś na południu Europy, nazywając się Romanami, a kraj swój — „Romanie“.

Słowianie zwali ich pospolicie Wołochami, oznaczając w ten sposób włoskie pochodzenie Rumunów.

Najprawdopodobniej są oni potomkami kolonistów rzymskich, których cesarz Trajan osadził w Fracji, pragnąc w ten sposób zabezpieczyć wschodnie granice ogromnego państwa od nawały, płynącej z Azji, barbarzyńców. Utworzone przez tych kolonistów, księstwa Mołdawii i Wołoszczyzny, nie posiadały trwałej niezależności. Od r. 1392 do 1716 musiały one opłacać Turkom haracz, a później dostały się zupełnie pod jarzmo tureckie.

W r. 1829 ziemie te zajęła Rosja, a pokój Adrianopolski wrócił Rumunom utracone w ubiegłym stuleciu prawa oraz obdarzył przywilejem wybierania „hospodara“.

W połowie XIX wieku hospodarem Mołdawii i Wołoszczyzny obrany został książę Cuza, od którego naprawdę zaczyna się polityczne dzieje państwa rumuńskiego.

Gdy, skutkiem buntu, Cuza musiał się zrzec tronu, bojarowie rumuńscy obrali księciem Karola Hohenzollerna, który w r. 1877 zawarł ugodę z Rosją i z jej pomocą ogłosił w tym samym roku niezależność Rumunii od Turcji. W roku 1881 Rumunia ogłosiła się królestwem.

Obcy pochodzenia Słowianami bałkańskimi, Rumuni dopiero w ciągu wieków, wskutek ciągłego sąsiedztwa z Bułgarami, Serbami, Chorwatami, przejęli wiele z krwi słowiańskiej, obyczajów i języka. Ten ostatni jest jedynym w Europie okazem pod względem różnorodności swych pierwiastków.

Składa się on z mieszaniny wyrazów rancuskich, albańskich, bułgarskich, greckich, tureckich, rosyjskich, wreszcie cygańskich. Gdyby przyszło z języka tego usunąć obce naleciałości, porozumienie się „czystym“ językiem rumuńskim sprawiłoby niemałą trudność. Wskutek tak nadmiernego zachwyszczenia, za język uznano go dopiero w wieku 19-ym. Do tego czasu urzędowym i kościelnym językiem był słowiański, „po rumuńsku“ mówili tylko lud.

Lud rumuński dzieli się od dawien dawna na dwie kasty: chłopów i bojarów; ci ostatni stanowią pewien rodzaj szlachty i pochodzą z wieku 15-ym. W połowie 19-go wieku liczone około 6 tysięcy rodzin szlacheckich w całej Rumunii.

Mimo, że w r. 1866 szlachectwo zostało w kraju tym zniesione, tak jak to stało się w innych państwach bałkańskich — mimo to jednak „bojarowie“ do dziś dnia korzystają z pewnych przywilejów, jeśli nie prawnych to faktycznych.

Fatalne stosunki polityczne w jakich długie wieki znajdował się Rumunowie nie sprzyjały rozkwitowi kultury i oświaty w tym kraju. Wśród mas ludowych kwitła poezja nieuczona — przekazywana tradycyjnie z pokolenia w pokolenie — literatura, która by wykłwita na podłożu oświaty — nie było. Dopiero w 18-ym wieku zjawia się pierwszy poeta rumuński — Jenaszyc Vacarescu. Warto zaznaczyć — że wśród poetów rumuńskich zaszczytne miejsce zdołała sobie krotowa rumuńska Carmen Silva, znająca i po zagranicą kraju, jako utalentowana poetka.

Dopiero po ogłoszeniu niepodległości zaczęła Rumunia wiele i świadomie pracować dla rozwoju kultury własnego kraju. Dziś wydaje już bardzo, bardzo wiele na szkolnictwo i przeróżne przedsięwzięcia naukowe i przemysłowe.

Stolicą Rumunii jest, jak wiadomo, Bukareszt — miasto liczące z górą 300 tysięcy mieszkańców. Założone bez planu, zbudowane nieregularnie, tworzy dziwny labirynt, w którym przybyszowi trudno długi czas się zorientować. W ostatnich czasach wystawiono niemałym kosztem kilka wielkich gmachów publicznych, ale styl ich jest niesmaczny i niedbały. Do tych gmachów należy np. wielki szpital wojskowy, koszary, ministeria i uniwersytet. Wewnątrz panuje nieład i brud.

Miasto i jego historia osnute jest szeregiem legend. Według jednej np. Bukareszt nazwę swą zawdzięcza niejakiemu pasterzowi Bucurovi, który przed wiekami miał się osiedlić na miejscu, jednego z kościołów stolicy.

Z Zawiercia.

(Koresp. wł. „Gońca Czesłoch“.)

— Poświęcenie fabryki.

W sobotę d. 30 sierpnia ks. Wajzler dopełnił poświęcenia nowych maszyn w fabryce lin drucianych p. f. „St. Rudowski, Wiśniewski i S-ka“ w obecności licznych przedstawicieli miejscowej inteligencji, reprezentującej miejscowy przemysł i handel i instytucje finansowe, sekretarza zarządu majątku Cesarskiego w Spale oraz pracowników firmy.

Fabryka założona została w roku 1809, której właścicielami są p. p. St. Rudowski, Br. Miciński i J. Robecki. Kierownikiem technicznym jest p. St. Rudowski, jako zdolny fachowiec, — zaś administracyjno-handlowym p. Br. Miciński. Pracowników firma liczy około 30.

W dwa lata po założeniu fabryki, miejscowy Żyd Haberman wytworzył konkurencję w ten sposób, że odmówił dwóch zdolnych majstrów.

Aczkolwiek firma, przy założeniu, dysponowała nie wielkimi środkami i łatwo mogła być przez konkurencję przez niłozemny i niski sposób konkurenta, to jednak energia właścicieli nie dopuściła do pożądanego przez Żywców ustępstwa.

Dalszymi świadkami już poważnego rozwoju polskiej — placówki przemysłu, który zaznaczył się tem, że zostały zastosowane maszyny najnowszego systemu a dawniejszą lokomobilką o sile 3 koni, zastępuje obecnie motor naftowy krajowy o sile 20 koni. Uprzejmi gospodarze przed poświęceniem prezentowali gościom pierwotną maszynkę, która wielkością i wykończeniem wywołuje chęć posiadania jej jako „babki a która jednak przez szereg lat zatrudniała grono ludzi i, siłą konieczności, reprezentowała nasz przemysł polski.

Po poświęceniu wszystkie maszyny zostały puszczzone w ruch, wywołując swoją przeyją na twarzach obecnych zdziwienie i zachwyty.

Czynności maszyn prezentowane były przy wykonaniu zamówienia na siatkę do ogrodzenia zwierzyńca w Spale, — zamówienie to wynosiło przeszło sto kilkadziesiąt tysięcy rubli. Jeżeli takie zamówienie doszło rąk naszej firmy, istniejącej w oddalonej miejscowości musi nas przekonać, że firma St. Rudowski, Wiśniewski i Sp. w Zawierciu jest solidną i niezawodnie skalkulowaną ceną zdołała pozyskać tak poważne zamówienia.

Dziś więc firma — ta nie potrzebuje się już obawiać postępnego czynności Żydowskiej konkurencji, bo stanęła mocno na swoim stanowisku.

Szczęść jej, Boże, jako polskiej placówce przemysłowej! Niech dalej wskazuje współbraciom, jak trzeba pracować dla kraju, żeby szkodliwy żywioł wyprzeć za morza!

Petrzebný większy chłopier do Administracji „Gońca“.

Z Żyrardowa.

(koresp. własn. „Gońca Czesłoch“.)

— Pożar.

We środę 3 Września o godz. 2-jej po północy, na rogu ulicy Wiskiockiej i Familijnej wybuchł groźny pożar. Pastwą ognia padły 2 domy drewniane należące do Jakóba Gipsa i Berka Lipszczyca, zamieszkałe przez ludność żydowską. Ogień powstał na poddaszu przybierając groźne rozmiary, w domach tych mieszcili się również i sklepy żydowskie, z których część towarów zdolano ocalić reszta uległa zniszczeniu.

Podczas pożaru 2 młode żydówki wyskoczyły z wysokości i piętra tużkąc się bolesnie.

Straż ogniowa z zakładów Żyrardowskich przy pomocy 2-ch sikawek parowych w ciągu godziny ogień zupełnie stłumiła.

— Zmiany na kolei Warsz. Wiedeńskiej.

Dotychczasowy zawiadowca st. Żyrardów p. Bem z dniem 1 Września r. b. przeniesionym zostaje na takie stanowisko na st. Baby.

Na wakującą posadę po p. Bemie, mianowany został pełniący ostatnio obowiązki pomocnika zawiadowcy st. Bednary odnogi kaliskiej H. Rozenfeld (rosjanin). Jak głosi fama tranlokacja p. Bema nastąpiła podobno na skutek liczących starań nowoprzybyłych pracowników z Cesarstwa, którzy stacji tej dali nazwę: „dochodząca stacja“.

W dniu wczorajszym przybył p. Rozenfeld celem przyjęcia stacji co potrwa około 3-ch dni, obejmując jednocześnie obowiązki służbowe.

(mk.)

TELEGRAMY.

Tajemnicze morderstwo.

BERLIN 4. W wielkim Jęsiwym parku „Tageler Forst“ pod Berlinem młodziwiec dzisiaj zwiłki jakiejś kobiety. Wszystkie okoliczności wskazują na to, że została zamordowana, gdyż na czołe miała głęboką ranę a jedno ucho było rozzerwane. Napadnięta widocznie broniła się zaciękle, gdyż suknie jej były poszarpane a parafeska polamana. Na miejsce wypadku zjechała komisja sądowa i urzędniej policji kryminalnej. Zamordowana liczyła 30 do 40 lat życia i pochodziła widocznie z stanu średniego. Prezydent policji wyznaczył 1000 mk. nagrody za wysłędzenie mordercy.

Bapój złodziejski.

RZYM 4. Na urzędzie policyjnym w Wenecji zjawił się młody ksiądz Ursow z Moskwy i opowiedział, że jakaś awanturniczka młoda kobieta, którą poznał w Wiedniu w czasie podróży koleją z Wiednia do Wenecji skradła mu kosztowny pierścień wartości 120,000 franków, złoty zegarek i inne kosztowności. Awanturniczka podała mu listiera, na skutek którego ksiądz zapadł w głęboki sen. Gdy się obudził, kobiety już nie było. Pierścień podarowano jego przadziadkowi.

Podział Adrjanopola.

WIEDEN 4. Rząd bułgarski przesłał mocarstwom notę, w której prosi je o poparcie Bulgarii w rokowańach jej z Turcją. Bułgaria donosi w swej notce, że na pokój z Turcją zgodzi się tylko pod warunkiem, jeśli nowa granica rozpocznie się o kilka kilometrów na wschód od Enos, przepołowi Adrianopol i wzdłuż biegu rzeki Moricy i dalej na wschód prowadzić będzie aż do Midii. Turcja ma otrzymać Adrianopol z wyjątkiem wsi Karagacz ze stacji kolejowej i przedmieścia Harinu. Dalej żąda Bułgaria miasta Kirk-Kilisze i stawia warunek, że forty w Adrianopolu mają być zniszczone.

Siedmiolatni morderca.

MONACHIUM 4. W Rheinhausen pod Regensburgiem zabit pewien 7-letni chłopiec 3-letnią córkę wyrobnika Branna. Toporkiem rozciął jej głowę, podcinał ręce i nogi, poczem śmiejąc się, przynal się do czynu. Działal widocznie w przestępstwie nagłego obłądu.

Śmierć podczas ślubu.

BERLIN 4. Tragiczną śmiercią zginął dzisiaj w Wiesbadenie 25-letnia Wanda Straub. W chwili, gdy w urzędzie stanu cywilnego podpisała akt ślubny, padła nagle nieżywa, ruskona paralizem serca.

Walka o spadek milionowy.

(Tajemnicza śmierć spadkobiercy.) WIEDEN 4. Z Budapesztu donoszą o tajemniczej śmierci 10-letniego syna hrabi-

ay Idy Schmettow, który umarł nagle w Pankota w pobliżu Arad. Dla scharakteryzowania sprawy przytoczyć należy genealogię małego hrabiego. W r. 1881 książę Józef Sulkowski zaślubił mieszczkę, niedługo potem rozwiódł się z nią i ożenił się ze śpiewaczką operetkową Ildą Jager. Z małżeństwa tego wyszła księżniczka Ilda, licząca dzisiaj 34 lat życia. Księżniczka w roku 1900 wyszła za mąż za posła węgierskiego Taganyi, ale i tu nastąpił rozwód. O synu toczył się długi proces, aż sąd w końcu przyznał go ojen. Matka jego niedawno w tymże wyszła za mąż, za hr. Schmettowa. Tymczasem zmarł stary książę Sulkowski dziadek chłopca, zostawiając 50—60 milionów koron. Młajątek ten otrzymała hrabina Schmettow, synowi jednak miażdża 17 milionów. Tymczasem syn umarł nagle, dla tego śmierć jego stawiają władzę w związku ze sprawą spadkową. Hrabina Schmettow żyje w Berlinie.

Polityczna podróż Kokowcewa.

BERLIN 4. Z Petersburga donoszą, że prezydent ministrów rosyjskich Kokowcew jeszcze w tym miesiącu uda się w podróż zagranicę. Przybędzie najpierw do Berlina stąd do Paryża, gdzie ma do załatwienia ważną sprawę, a następnie może jeszcze do Londynu.

Kto wywołuje niezgodę?

BERLIN 4. W Kolonii Kardorf pod Poznaniem zwołali przywódcy hakatyizmu tamtejszego zebranie rzekomo ku uczczeniu pamiętki zwycięstwa pod Sedanem, w rzeczywistości zaś, aby szczerze przeciw Polakom, i—jak wyznaje otwarcie „Tägl. Rundschau”— celem silniejszego zadokumentowania nieuczyny na kresach wschodnich, gdyż uroczystości cesarskie w Poznaniu nie wystarczyły. Rzekomo 6000 osób brało udział w wiecu. Przemawiał radca rejencyjny Sperl, naturalnie o wzrastającym niebezpieczeństwie polskiem, a po nim jakas pani Behrend, żona dyrektora banku rzeczy. Wysłało telegramy holdownicze do właścicieli polakowskiego Towarzystwa Kresów wschodnich czyli t. zw. „Ostmarken krajna”.

Krwawy dramat rodzinny.

WIEN 4. Z Junsbrucku w Tyrolu donoszą, że w miejscowości Telfs zastrzelił służarz swoją żonę i 18-letnią córkę po czym popełnił samobójstwo. Służarz wrócił dopiero z więzienia, dokąd się dostał za utrzymywanie groźnego stosunku z własną córką. Czyn popełnił z zazdrości na wiadomość, że żona go zdradzała, gdy był w więzieniu.

Wybuch granatu.

MADRYT 4. Podczas ćwiczeń oddziału artylerji w Carabancel pękł granat. Jeden żołnierz zabity a wachmistrz i dwóch żołnierzy odniosło ciężkie rany. Żołnierz, który chciał przyprowadzić automobil dla rannych, po drodze wypadł z samochodu i zabił się na miejscu.

Revolucja w Portugalji.

PARYŻ 4. Według nadesłanych w wiadomościach w Portugalji jest krytyczne. Rząd republikański, który wywołał dawniej rewolucję i zszedł z tronu króla, nie spełnił swych przyrzeczeń wobec ludu, który otwarcie okazuje swe niezadowolenie i żąda przywołania wygnanego króla. Związana ludność katolicka w powodu zaprowadzenia różnych ustaw wyjątkowych przeciw katolikom. Członków rządu uważa się za tyranów. Zapowiada się bliski wybuch rewolucji. Tymczasem rząd gwałtownymi środkami stara się zapobiedz wybuchowi katastrofy i rozkazał aresztować licznych niefrancuzkich monarchistów.

Parada sekańska.

BERLIN 4. Na polu ćwiczeń wojskowych Tempelhof pod Berlinem odbyła się przedpołudniem wielka parada wojskowa całego poczdamskiego korpusu gwardji. Parada taka odbywa się obecnie ku uczczeniu pamiętki zwycięstwa Niemców pod Sedanem. Publiczność jak zazwyczaj, zalała pole ćwiczeń dookoła. Wojsko ustawiło się w dwóch linjach bojowych. Nad polem wznosił się balon „Zeppelin” kilka latawców wojskowych i balonów bezsterowych. Przegląd wojsk dokonał cesarz w otoczeniu wspaniałej świty do której należeli książęta wistemberscy i bawarscy, włoski i argentyński minister wojny, włoski szef sztabu generalnego generał Pollio i t. d. W powozach przybyły cesarzowa i księżniczki. O godz. 11 parada była ukończoną i cesarz na czele kompanji przytocznej wrócił do Berlina.

Krwawe rozruchy.

LONDYN 4. Ubiegłej nocy ponowily się w stolicy Irlandji krwawe rozruchy uliczne. Tłum bombardował sklepy i fabryki, rabując towary w oknach wystawowych. Nadeszły silne oddziały policyj. Z okien domów bombardowano policyje kamieniami. Walka trwała kilka godzin. Po obu stronach padło wiele osób. Samych ciężko rannych liczą na 50 osób, jest ich jednak niewiele więcej.

KRONIKA.

— Wyjazd J. E. ks. Biskupa.

Wczoraj o godz. 11 i pół w południe pociągami nr. 16 J. E. Biskupa kujawsko-kaliskiego Zdzitowiecki wyjechał z Częstochowy, udając się do stolicy swej do Włocławka.

— Ruch pątniczy.

Wczoraj na uroczystość Narodzenia M. B. Częstochowskiej do Częstochowy na Jasną Górę przybyły następujące kompanje:

- Z Gniezna w gub. Kal. — 165 osób.
- Z Rejowic w gub. Piotrkowskiej — 160 osób.
- Z Siewierza w gub. Piotrkowskiej — 500 osób.
- Nadto przybyły trzy kompanje z zaboru austriackiego:
- Z Mogiły — 50 osób, z Żywca — 300 osób, i z Babcie — 70 osób.

Pierwsze dwie kompanje wprowadził o. Alfons, paulin.

— Nabożeństwa na intencję nowego roku szkolnego.

Wczoraj ks. W. Kneblewski odprawił w klasztorze Jasnogórskim solenną mszę świętą na intencję roku szkolnego w początkowych szkołach miejskich. Na podobną intencję ks. Kronenberg odprawił mszę św. w kościółku im. Marij.

Nadto ks. Jeleński na intencję roku szkolnego w miejscowej szkole handlowej polskiej odprawił mszę św. w kościółku im. Marij. Po nabożeństwie wygłoszono odpowiednie nauki.

— Z Kolonji letnich.

W ubiegłą sobotę 30 b. m. powrócił z letniska, z Łojek, ostatnia partja dziatwy wyсланej przez kolonje letnie. Niestety dziatwa niewiele skorzystała, — a to dzięki ciągłej ulewie i zimnu. Wogóle lato obradne dało się wszystkim we znaki, jak np. Komitetowi kolonji — drożyzna i zdzierstwo dosłownie sprzedawców produktów spożywczych dla dziecięcej przystani na wsi.

— Zebranie stolarzy.

Pojutrze w niedzielę 7 września o godz. 8 po południu w lokalu Stowarzyszenia Rzemieślniczo-Przemysłowego przy Alei I nr. 9 odbędzie się miesięczne zebranie czeladników stolarskich.

Wystawa Rolnicza w Częstochowie.

Dzisiaj w przededniu otwarcia Wystawy praca na polkach wre gorąckowo, stół młotków rozlega się ze wszęch stron, gdzie jak grzyby po deszczu rosną budynki, szopy, pawilony.

Na prawo od głównej bramy widzimy już powstawiane wielkie lokomobile i młockarnie Lanza; tuż przy bramie wznosi się gustowny pawilonik fabryki dzwonów Czerniewicza w Puśtelniku; w pobliżu za nim w dawnym pawilonie „Gońca” umieszczył się superfosfaty i chemikalja tow. akc. „Strzenieszycze”.

Pośrodku placu cieleś wykończają już obszerny pawilon Częstoch. Stowarzyszenia Rolniczego.

Pod wieczór przywieziono wczoraj okazy Piotrkowskiego Towarzystwa Rolniczego, przedstawiające bogatą kolekcję naukową. Zajmą one 3 kabiny w pawilonie głównym.

Tam też znana firma patefonów E. Pucek i R. Hill wystawia zaprezentowane przez siebie maszyny do pisania systemów „Erika”, „Ideal” — i „Polyglot”, oraz demonstruje w specjalnie przygotowanej obszernej kabini pokojowy kinematograf „Kok”.

Przed pawilonem głównym największy leśnik w Królestwie p. Krzeszkiewicz ze Złotego Potoka wystawia jedyną w kraju, a bodaj i w świecie kolekcję szyszek wszystkich drzew i krzewów iglastych.

Pozatem na ukończony są: pokaz robót drenarskich K. Deloffa, pawilon rolniczy pięknie zieloną dekorowany i ozdobne budynki ceglanki „Korwinów” i składu rolniczego z Warszawy pod firmą A. Grodzki. Wykończają też swe pawilony: firma ogro-

dnicza St. Jastrzębski i tow. akc. Ł. J. Borkowski.

Na placu od wczesnego rana do późnego wieczora nadają ruch członkowie komitetu pp. Cygański, dyr. A. Janowski red. Sieciński oraz instruktor A. Chrostowski dokładając tarafi aby wszystkie wypadło najlepiej i najestetyczniej.

— Zabawa na Częstochowie.

W sobotę 6 b. m. w sali teatralnej towarzystwa Muzyczno-Teatralnego na Częstochowie odbędzie się zabawa tańeczna. Początek o godz. 9 wiecz. Bilety wejścia dla wprowadzonych gości po kop. 30 od pań i kop. 50 od panów.

O były ulicę Humbertowską.

W imię sprawiedliwości prosimy o pomieszczenie kilku słów wyjaśnienia o prawdziwym stanie rzeczy w sprawie przeprowadzenia ulicy Humbertowskiej. Właściciele placów, przylegających do projektowanej ulicy Humbertowskiej, L. Bogucki, Sawicka, Schmidt i inni złożyli w zarządzie miejskim podanie, prosząc o przyjęcie od nich ulicy, ofiarując na ten cel pas ziemi prawem wymaganej szerokości, t. j. 7 sążni czyli 26 łokci polskich, przyczem zobowiązali się ponieść kosztą rejentalne. Rada miejska prośbę patentów odrzuciła, nadmienając, że przyjęcie ulicy o ile pp. Bogucki, Sawicka i Schmidt żrękną się jeszcze na korzyść miasta pasu ziemi długości 228 łokci i szerokości 10 łokci, którym to pas graniczy z jednej strony z projektowaną ulicą, z drugiej zaś z placem miejskim na którym podobno kiedyś ma stanąć szpital miejski, a obecnie znajdują się polka doświadczałne. (Chwilowo na pasie tym zarząd Wystawy wznosił budynki dla pomieszczenia wystawianego inwentarza). Dziwnem musi wydać się dla każdego bezstronnego czytelnika zadanie magistratu bezpłatnego oddania miastu placu wielkości 2280 łokci kwadratowych, oprócz ilości potrzebnej na ulicę.

Wobec powyższego wyjaśnienia bezstronny czytelnik musi przyznać, że nie właściwie przyległych placów roszcza pretensję do Magistratu, lecz Rada miejska stawia żądania, nie mające nie wspólnego z przeprowadzeniem ulicy.

— Sprawy do sądu.

Jeden z kapłanów opowiada nam o następującym fakcie:

Oto ks. kanonik X., przybyły do Częstochowy na uroczystości poświęcenia Stacji Męki Pańskiej wsiadł do dorozki nr. 87, którą pojechał na stację Częstochowa kolei w.-w. i do kościółka im. Marij. Za wspomniane dwa kursy dał dorozkarzowi rubla, lecz ten nie zadowolili się otrzymaną sumą, skoczył z kózki i, chwyciwszy księdza za gardło — począł go dusić, wykrzykując: „Znajdę na ciebie sposób” i t. d. Cale to zajęcie miało miejsce w biały dzień, przed kościółkiem im. Marij, przeto na pomoc napedniętemu kapłanowi nadbiegli przechodnie i—gdyby nie natychmiastowa ucieczka, napastnika obito by boleśnie.

Śmierć od pioruna.

Pod złym znakiem wyszła z domowych pieleszy kompanja siewierska, która wczoraj stanęła u stóp Jasnej Góry. Oto po wyjściu z Siewierza, zaraz na pierwszej wiorście, spotkała pątników burza, której towarzyszyła ulewa w połączeniu z grzmotami i piorunami. Jeden z nich raził śmiertelnie 36-letniego pątnika Majewskiego.

— Depesze niedoreczone.

Fajner z Priluk, Czernichów z Karkanda, Zaborowski Malusi Wielkie, z Warszawy, Jawic z Lucina.

Zginął zegarek srebrny z oszusta.

Zginął zegarek srebrny z oszusta na ręku. Znalazła zechce złożyć go w Administracji „Gońca” za nagrodą.

Wiadomości handlowe.

(Koresp. własna „Gońca Częstoch.”)

Berlin, 2 września
Silna tendencja, jaka zaznaczyła się w giełdach wczorajszych, trwało dzisiaj w dalszym ciągu, gdyż rozpoczęcie rokowań bułgarsko-tureckich i pomysły wiadomości o stanie gospodarczym wielkich krajów handlowych wpłynęły dodatnio na usposobienie. Na giełdzie berlińskiej zaznaczyło się zwiększenie zainteresowanie na wszystkich polach. Podniósł się wczorajsze niskie kursy akcji górniczo-hutniczych. Akcje hu-górniczkie bardzo były poszukiwane tak samo rosyjskie akcje bankowe, których kursy podniosły się od 2 do 5 proc.

Na giełdzie londyńskiej najwięcej zainteresowania budziły akcje kanadyjskie, które skupowane chętnie po wyższych cenach. Papiery amerykańskie i meksykańskie akcje kolejowe trzymały się również silnie, gorzej zaś akcje południowo-afrykańskie, kopali złotu z powodu możliwości wybuchu nowego strajku w kopalniach.

Na giełdzie wiedeńskiej tendencja była z początku spokojną, wzmożoną się jednak na pomysłne wiadomości z Berlina i Wiednia.

Na giełdzie petersburskiej i dzisiaj utrzymała się tendencja silna, kursy jednak po wczorajszych wielkich wzywkach już się podnieść nie mogły.

Z brukselskiej konwencji cukrowej wy-stąpiły z dniem wczorajszym Anglja i Włochy i zdaje się, jakoby oba te państwa zamierzają teraz, nie związane żadnymi umowami, na własną rękę prowadzić handel cukrem.

Eksport węgla górnośląskiego wynosił w sierpniu r. b. 315,350 wagonów t. j. przeszło 14,000 wagonów więcej niż w sierpniu r. z. Mimo wielkiego strajku górniczego w kwietniu i maju eksport węgla górnośląskiego za granicę wynosił w bież. roku 26,290 wagonów więcej niż w roku ubiegłym.

Doroczny targ zbożowy odbył się wczoraj w Nancy. Przybyło wielu handlarzy i młynarzy z Francji i zagranicę. Obrót był bardzo wielki. Za pszenicę lotaryjską płacono 27 franków, za rosyjską 28 fr. z niską pasenną 33 fr. za owies początkow. 22, potem 19 fr. za jęczmień 22 fr.

Staa zasiewów w Indiach angielskich według doniesienia niemieckiego konsul. generalnego w Kalkucie jest znakomity obfity i przyczynił się do urodajności, — tak samo późniejszy ciepły wiatr, który sprzyja dojrzaniu.

Na giełdzie zbożowej w Berlinie dzisiaj pierwszy raz po dłuższym czasie była tendencja silna i pszenicę notowano o pół do 1 mk., żyto o 1 do pół mk. wyżej, gdyż Rosja dostarczyła za mało zboża. Obrót jednak nie był wielki.

CENY TARGOWE.

Monety: W Berlinie płacono			
dn. 2 września, 1 września			
Banku austr.	za 100 k.	84,70 mk.	84,75 mk.
Banku ros.	za 100 rub.	215,50 mk.	215,50 mk.
Ceny zboża z dnia 20 sierpnia (za 1000 kgr w markach)			
Pszen.	Żyto	Jęczmień	Owies
Szczecin 192	150-160	—	135-14
Wrocław 195-199	155-157	153-168	153-16.
— w 194	156-158	—	146-151

Ważny strażarz. Centralna 1019.

Pokoje

z oddzielnym wejściem z całodziennym utrzymaniem przy rodzinie do wynajęcia zaraz. Wiadomość u stróża Zełazna 11. 991

Pokój

z oddzielnym wejściem z całodziennym utrzymaniem przy rodzinie do wynajęcia zaraz. Wiadomość u stróża Zełazna 11. 991

Potrzebuję

Ekspedytora z kaucją do rozrobienia chleba także potrzebny Cukiernik Ciekawki. Wiadomość u właściciela domu Nr. 5. Ostatni Grosz ul. Bór. 1603.

Przyjmę

uczelnik za stajnię oraz stółkówkę po cenie przy stałej. Ofekta sprawozdania. Ul. Stanisława Nr. 3. m. 7. 940.

Sprzedzę

resztek wojennych i bawelny. M. Michał. Cz. w Częstochowie ul. Cerkiewna Nr. 6. 1017.

Zginęła

dziewczynka 15-letnia Marianna Zienna przybyła z kompanją z Koziegłów. Kto by wiedział, co o niej przoczył, jest zawiadomić rodziców. Czekała Szpitalna Ulic dom Basl. 1013.

Potrzebny

stróż domu Szkolna 16 1012.

Mieczarnia

sprzedam przyjmę współprac. wspaniałe potrzebne, siłowego z całą kaurą. Ul. św. Barbary 1015.

Śmieć

do sprzedania. Ul. Strażacka pod Nr. 24 przy fabryce Felcery i Spółgaciarzy z powodu wyjazdu. 1016.

Potrzebuję

300 wagonów Karłofki Reflektand seledną szpilkę pod adresem B. Szurpka w Sosnowcu. Strz. szosnowicka 14 liczbę w wagonach, cena kolefranku stacja wysła tego i jeli gotowa. 1017.

Rodzina Alvareda. Z HISPANSKIEGO.

Żona wyczerpawszy napróżno wszystkie doradcze leki, zawiozła go do Sewilli, rozciągniętego na wózku; ale i tu nie doktorzy nie pomogli.

Tak postradał całe swe mienie napróżno. Pewnego dnia, gdy mu ból mocniej niż zwykle dokuczał, a dzieci wołały chleba co przejmowało go boleścią; wniósł serce do Boga i biorąc za pośredniczkę świętą patronkę prosił z zapalem o zdrowie tak požądane dla całej rodziny: „O święta, mówij, kiedy synowie moi nie będą już potrzebować odemnie pomocy, umrę spokojnie; a jeśli za twem wstawieniem się odzyskam zdrowie, ślubuję Ci zawieszać rok rocznie nóżkę srebrną nad ołtarzem Twoim, aby świadczyła o wszechwładnej Twojej dobroci”.

I dzięki świętej, Maneos zaraz następnego uczuł, że mu niedobrze; położył się i nie wstał więcej. To, o

zajutrz odzyskał zdrowie. Uplywały lata, synowie Maneosa podrosli i poszli na swój chleb; pozostała mu tylko córka ale i ta miała narzeczonego, który prosił o nią ojca. Huczne było weselisko, ale Maneos stał się jakim marzającym i smętnym. Jedno oddawał się myślom. Dnia zaraz następnego uczuł, że mu niedobrze; położył się i nie wstał więcej. To, o

co prosił otrzymał: obowiązek jego skończył się na ziemi.

— A te klosy?—zagađną Marcela, spostrzegłszy snopek, związany niebieską wstążką.

— Ofiarowała je—odrzekła zakrystanka—Petrola, żona Gomeza. Biedni ci ludzie całodzienną zaledwie pracą zdołali wyżywić siebie i ośmioro dzieci. Z oszczędności obsiawiali mały kawałek ziemi. Radowali się wielce z niego; był to przedmiot, na którym największe swe nadzieje budowali.—Ziąd pielegnowali go z czułością, a pole opaczał im się dobrze. Zboże rosło, jak gdyby go codziennie skrapiał wodą święconą.

Razu pewnego weszła sąsiadka, wracająca z równiny i powiedziała że langosta padła na zboże. Langosta jedną z siedmiu plag egipskich! Piórur spadający z nieba nie byłby bardziej przerażliwym biednej kobiety. Wyszyła, nie wiedząc co robi, opuszczając dom i synów, biegła jak szalona z rękoma rozpostartymi, krzycząc: „Święta Anno, święta Anno, gdzie chleb dla moich dzieci?”

Nakoniec na skraju pola spostrzegła ślady langosty, która padła na zboże, zniszczywszy je całkiem. Cała atoli szkoda nie przeszła poza granicę tego kawałka, reszta zaś osłonięta, jakby murem niewidzialnym, została zboże nienaruszone dla biednej matki, — wzywającej pomocy świętej Anny

Możecie sobie wyobrazić radość poczciwej kobiety, a że była biedna, mogła jeno kilka klosów przynieść świętej w ofierze.

Anna, Elwira i Marcela z sercem wzruszonym i oczami zakłamanymi słuchały zakrystynki. Z tem uczuciem autor też nowelli słuchał sam i przelewa teraz też opowieść na papier.—Spraw to Boże, by ją czytano z takim samym wrażeniem!

Maj uśmiechał się do ziemi, ten miesiąc tak pełen słońca, tak ożywiony śpiewem ptaków i szmerem niezliczonych owadów, tak woniejący kwiatami, miesiąc najszczęśliwszy ze wszystkich,—poświęcony Matce Boskiej.

Nadszedł czas zaślubin Ventury z Elwirą, od dnia tego słońce wstało weselsze, radosne, jak przyjaciel, co pospieszał z wynurzeniem im swych życzeń. Wychodzili właśnie do kościoła. Anna przyciskała do serca córkę, którą kochała tak czule, całowała ją w głowę i w oczy z zapalem, jakby je oślnić miała.

Wuj Pedro, wesóły, ruchliwy jak nigdy, nawet się przewyższał w gadulstwie i w śmiesznych conceptach: Marja zachwycona prawdziwie, drżała z radości.

— Siostrze moja—mówiła Marcela do Elwiry—po moim niebieskim małżonku, ukochanym Jezusie, twój jest

najlepszym i najdoskonalszym. Wiedzisz jaki mój Ventura piękny! Gdyby jeszcze lilla w dłoni, możnaby go wziąć za świętego Józefa na zaręczynach.

Miała słusność, gdy tak wychwalała swego brata. Ventura elegancko i bogato ubrany, zwinny i zreżny, jakim go jeszcze nie widziano, nalażący na wszystkich o pośpiech w wybieraniu się w drogę, był jakby typem dla rzeźbiarza, chcącego odtworzyć rysy Achillesowe.

Peryko zapomniał o Rycie; zapartyżowywał się na swą siostrę, wlepił w nią wielkie oczy, pełne stodoły w przeciągłym spojrzeniu, w którym tyle było czułości, że jej opisać niepodobna.

Ryta miała minę obojętną i zdruzona.

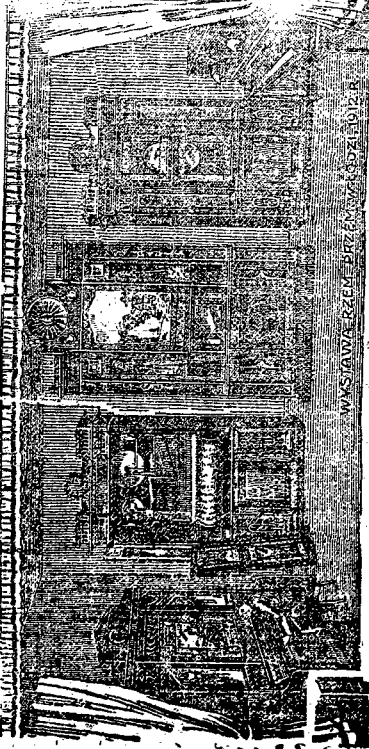
Melampo sądził, że to zawiele zachodu około tak drobnej sprawy i poszedł spać pod cien pomarańczy. Zdało się, że drzewo to otrząsa z pyłu wszystkich kwiat, jak gdyby chciało ustać nim ścieżkę dla drogiej narzeczonej.

Wyszli nakoniec, gdy w tem nagle jakiś hałas oblił się im o uszy, jakby ryk byka, wpędzonego do areny, jakby rozdierające jęki zranionej łani.

d. c. n.

DOM HANDLOWY
ZDZISŁAW KULSKI
CESTOCHOWA
ALEJA B. N. 20
TELEFON 93

Główny skład
orkiestronów i pianin ciężarowych,
— sprężynowych i elektrycznych.



Zecer
zdolny pracy i energiczny potrzebny zaraz Oficy: dla „Drukarni” w Administracji „Gońca”

ZAKŁAD
Instrumentów
Muzycznych
S. MALKO
w Częstochowie
ulica Dojazd №11
wprost st. D.Z. W.W.

Zgubiono
paszport wydany gminie Rędziny powiat Częstochowski na imię Józefa Tyskiewicza. 1002—

Zginął 999
kwit i mbaron Częstochowskiego T-wa Poż. Oszołdn. Nr. — 10230

Zginęła
karta pasportowa wyda na przez fabrykę Motów na imię Józefa Błaszczyka. 1006—

Zgubiono
bilet wojskowy ozerwony wydany przez gminę Góry powiat Pińczowski na imię Jana Bochniaka. 986

Skład
fortepianów pianin i mebli, stoły, kredensy, krzesła, szafy, blorki, komody, lodownice pokojowe, podółka podręczne poleca A. Gliński i Aleja 12. 967—

Sprzedam
piwsiernię z powodu obłączenia drugiego interesu ul. Mała N-r 1 955—

Kefir
Dostarcza do mieszkań Apteka A. Włodzkiego pod Jamą Górą Zamówienia przyjmuje się telefonicznie Nr. 3—14

Pokój
duży ładny frontowy do wynajęcia zaraz może być z utrzymaniem. Ul. Teatralna 81 m. 4. 990—

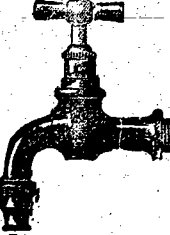
LECZNICZA Maść ZIOŁOWA
WILIA-CRÈME DOKTORA OBERMEYERA
UNGUENTUM HERBALE COMPOS. OBERMEYER.
Specjalny niezrównany środek medyczny przeciw wszelkiego rodzaju EKGEMOM, ŚWIERZBIĘ, LISZAJOM, WRZODOM, WYSYPKOM, PRYSZCZOM, OPARZENIOM ODMROZENIOM, i wszelkim chorobom skórnyim.
Sprzedaj w aptekach i składach aptecznych po rb. 1.25 k. za pudełko PRAWDZIWE w CZERWONEM opakow.
Występować się nasiadownictwo!

„Mydło Herba”
D-ra OBERMEYERA z wizer. Siostry Miłosierdzia na każd. kawałku.


Przy równoczesnem stosowaniu CUDOTWÓRCZE WYLECZENIE!




PRACOWNIA ARMATUR
M. CIURZYŃSKIEGO
ul. Warszawska № 113, — Telefon № 277
w CZĘSTOCHOWIE.
Wyrabia Krany—Wentyle—śluzę i pływalki do rezerwoarków i t. d. i takowy towar gotowy posiada na składzie.
0614-50-3

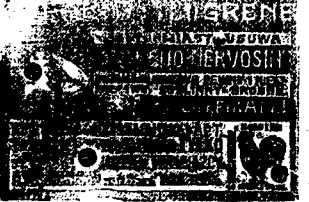


ZEGARMISTRZ
Józef Pazderski
Poleca swe magazyny Warszawa Bracka 9 Tel. 192-60.
FILJA:
Częstochowa II Al. 35 Tel. 436.
Posiada na składzie duży wybór zegarów, zegarków pierwszorzędnych fabryk. Badaluków od 1-45. Oraz wyroby jubilerskie jako dział dodatkowy Firma egzystuje od 1898 r.



ZAKŁAD 0858
Tapicersko Dekoracyjny
Czesława Zagórskiego
ZOSTAŁ PRZENIESIONY
do hotelu Angielskiego
w Częstochowie, ul. Dojazd № 7.

Włóknina
Włóknina
Włóknina



Różne mieszkania
w Aleji po 5-i—4 pokoje zaraz do wynajęcia: Wiadomość w Administ. „Gońca”. 00—

Oprawa
obrasów tani, poleca księgarnia, M. Lipiecki. 0657—

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
B. Wiśniewski i S-ka
II-ga Aleja № 32. — Telefon № 385.

Foleca ze składu wyrobów:
LUBAWSKIEJ FABRYKI TÓW. AKC. WICANDER I LARSON
Linoleum dywany, na chodniki bez deseni, z deszeniami na wskroś — izolacja korkowa — Płyty korkowe i korki

Prenumerata wynosi Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 5, kwartalnie rb. 4 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miesiąc: przed tekstem k. 40, na 2 i 3 kol. po k. 25, na 4 kol. po k. 16. Drobne ogłoszenia po k. 5, za wiersz Najtańsze ogłoszenia kop. 25. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej

Filie: w Zawlercu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie
Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.
Kierownik Literacki F. J. Galina